

DANUTA POŁONCARZ

ur. 1934; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	kina lubelskie, projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów

Rywalizacja lubelskich kin w okresie PRL

„Kosmos” był zeroekranem. Pierwszej kategorii było kino „Wyzwolenie”. „Robotnik” był drugiej kategorii. „Staromiejskie” było studyjne za moich czasów i tak do rozwiązania zostało, bez kategorii. „Wyzwolenie” konkurowało z „Kosmosem”. Też chcieli mieć te same filmy. Czasami jak dużo filmów było, to oni dostawali zeroekran też. W pewnym stopniu ja nawet w Domu Nauczyciela konkurowałam, też chciałam mieć zeroekrany. Były takie filmy. Jakiś przygodowy film był, wywalczyłam [go] dla Domu Nauczyciela, ale później śmiał się dyrektor: „Chyba już teraz nie będzie pani chciała mieć zeroekranów”. Ja mówię: „Broń, Panie Boże”. Drzwi wejściowe to chodziły razem całe. Po kilka osób było wpuszczanych. Po prostu to za mała sala była, tam jest jakieś 360-380 miejsc w Domu Nauczyciela, a to był film przygodowy. To było straszne. I ja już później to brałam średnio takie filmy.

Była konkurencja między nami, bo myśmy mieli plany do wykonania. Była kartoteka kina prowadzona, jakie wpływy co miesiąc ma. I później już księgowość nam wyliczała, jakie wydatki, jakie remonty i tak dalej. To wszystko się składało, ale akurat „Kosmos” nie musiał się o to bać, w późniejszym czasie to może tak.

Prowadząc Ośrodek Kultury Filmowej, to z „Chatką Żaka” współpracowaliśmy. Szpule kinooperatorzy nosili z jednego kina do drugiego. Tam poszli studenci, a tu widzowie z miasta.

Data i miejsce nagrania	2012-04-23, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"